

Krzysztof Trębski

Trnavska Univerzita v Trnave

ORCID: 0000-0003-0115-5787

Józef Młyński

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0002-2475-9658

Ukraińscy uchodźcy: problemy, oczekiwania, bezpieczeństwo, wsparcie i nadzieje na przyszłość

Ukrainian refugees: problems, expectations, security, support and hopes for the future

Wprowadzenie

Wybuch wojny na Ukrainie spowodował, że 21 929 212 osób opuściło Ukrainę, z czego do kraju wróciło już 13 060 039 osób (Centre for Research and Analysis of Migration, 2023). Siły rosyjskie dokonały zniszczeń wycenianych na ponad 500 miliardów USD. Na 21 lutego 2023 roku w Polsce było zarejestrowanych – jako „uchodźcy pod czasową ochroną” (*temporary protection*) – 1 563 386 obywateli Ukrainy, co w praktyce oznacza, że otrzymali oni numer PESEL (Pacewicz, 2023). Ponad 400 tys. uchodźców wojennych z Ukrainy zarejestrowało się w Niemczech, 200 tys. w Czechach i 100 tys. we Włoszech (ECB, 2022).

Polski rząd przyjął specjalną ustawę z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, która gwarantuje legalny pobyt w Polsce, pomoc finansową i pozafinansową w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb, dostęp do opieki zdrowotnej, dostęp do szkół i opieki przedszkolnej dla dzieci uchodźczych oraz dostęp do rynku pracy (ułatwienia służące

zatrudnieniu w zawodach medycznych), który skutkowało zatrudnieniem ponad 200 tysięcy uchodźców.

Mieszkańcy Polski wykazali godną podziwu solidarność, choćby w kwestii zakwaterowania czy bezpośredniej pomocy humanitarnej. I chociaż, z biegiem czasu, uchodźców w Polsce jest coraz mniej, gdyż część z nich wyjeżdża na Zachód lub wraca do Ukrainy, to Polska nadal staje przed koniecznością zapewnienia dostępu do edukacji, rynku pracy, służby zdrowia czy mieszkalnictwa tysiącom z nich.

Celem niniejszego artykułu, wychodząc od charakterystyki uchodźców, jest ukazanie ich problemów, potrzeb, oczekiwań oraz form wsparcia, jakie otrzymują w Polsce, tak, aby opierając się na opisie ich codziennej rzeczywistości, w sposób adekwatny zapewnić im godziwą egzystencję i pomóc w realizacji planów na przyszłość oraz zapewnić bezpieczeństwo socjalne. Podstawową tezę w zastosowanej metodologii jest odniesienie się do badań, które wskazują, że Ukraińcy w Polsce czują się relatywnie dobrze ze względu na bliskość kulturową, językową czy geograficzną. Odczuwają życzliwość Polaków i są im wdzięczni za okazaną pomoc, ale pragną jak najszybciej wziąć swoje życie we własne ręce. Warto więc zastanowić się, jakie są ich potrzeby, oczekiwania, plany i nadzieje na przyszłość, aby pomóc im je samodzielnie realizować (Deloitte Polska, 2022).

Charakterystyka uchodźców z Ukrainy i ich problemy (Narodowy Bank Polski, 2022)

Zasadniczy wpływ na cechy i skalę fali uchodźczej miało otwarcie granic Polski z Ukrainą dla uchodźców oraz dekret Prezydenta Ukrainy, który w związku z ogłoszeniem powszechnej mobilizacji zakazał wyjazdu z kraju mężczyznom w wieku 18–60 lat. Wprowadził jedynie nieliczne wyjątki od tej reguły, np. zezwolił na wyjazd ojcom przynajmniej trójki dzieci w wieku poniżej 18 lat. Dlatego dorosli uchodźcy to przede wszystkim kobiety. Oficjalne polskie dane migracyjne wskazują, że 77% dorosłych uchodźców to kobiety, a 13,5% to mężczyźni (Urząd do Spraw Cudzoziemców, 2023).

Opisując uchodźców ze względu na wiek, można zauważyć, że najliczniejszą grupę wśród nich stanowiły osoby w wieku 30–44 lat, czyli osoby w wieku największej aktywności zawodowej i zakładania rodzin. Osoby te najczęściej przyjeżdżały z dziećmi. Relatywnie wysoki jest także wśród uchodźców odsetek osób starszych (60+), które w normalnych warunkach nie decydują się na migrację. Najwięcej (26%) osób przyjechało z Ukrainy północnej, która obejmuje

między innymi Kijów, największe miasto Ukrainy z ponad 3 mln mieszkańców. Rozpatrując liczbę uchodźców w stosunku do liczby mieszkańców poszczególnych regionów Ukrainy przed wojną, należy zauważyć, że dużo uchodźców napłynęło też z południowej Ukrainy. Stosunkowo mniej z Ukrainy wschodniej i zachodniej. Około 13% uchodźców trafiło do Polski przez inną granicę niż ta z Ukrainą. Warto zwrócić uwagę, że odsetek napływających z innych kierunków (np. po uprzednich pobytach w innych krajach UE takich jak Węgry, Czechy czy Słowacja) wzrastał wśród imigrantów, którzy napływali do Polski później (z 10% do 16%), co mogło być związane z relatywnie korzystniejszymi niż w innych krajach warunkami stwarzanymi przez Polskę.

Biorąc pod uwagę kwestię wykształcenia i znajomości języków, to z badań wynika, że około 50% uchodźców zadeklarowało, że posiada wykształcenie wyższe, a wśród kobiet ten wskaźnik wynosił 30,7%, co oznacza, że do Polski przyjechała w dużej części lepiej wykształcona część społeczeństwa ukraińskiego. Jeśli chodzi o znajomość języków wśród uchodźców, to około 49% ankietowanych oceniło, że trochę rozumie język polski i potrafi się porozumieć z Polakami. 5% zadeklarowało dobrą znajomość języka polskiego. Lepszą znajomość języka polskiego deklarują osoby młodsze oraz uchodźcy, którzy mieli wcześniejsze doświadczenia z Polską. Znajomość języka polskiego jest także skorelowana z miejscem zamieszkania na Ukrainie, a więc dystansem, który dzielił uchodźców od Polski. Częściej dobrą znajomość języka polskiego deklarują osoby z Ukrainy zachodniej (15%). Najrzadziej z Ukrainy wschodniej (2%). Chociaż znajomość języka polskiego nie jest formalnym wymogiem wejścia na polski rynek pracy, to jednak w większości profesji ma ona kluczowe znaczenie z perspektywy praktycznej, a w niektórych zawodach słowna lub pisemna komunikacja w języku polskim jest wręcz niezbędna. Niestety, blisko 75% uchodźców, którzy przybyli do Polski z Ukrainy, nie zna języka polskiego, co stanowi niezwykle istotną barierę w ich aktywizacji zawodowej.

W celu rozszerzenia tej oferty użyteczne byłoby stworzenie ogólnopolskiego programu nauki języka dostępnego dla obywateli Ukrainy, który mógłby obejmować przede wszystkim bezpłatny dostęp do aplikacji e-learningowej (obecnie jest dostępny przez <https://ua.etutor.pl/>). Cenne byłyby kursy online z lektorem i stacjonarne (spełniające także funkcję integracyjną dla uczestników), prowadzone np. przez organizacje pozarządowe w ramach programu integracji europejskiej.

Warto podkreślić, że aż 90% uchodźców zna język rosyjski, a 55% język angielski, co znacząco zwiększa ich atrakcyjność na polskim rynku pracy. Co istotne, w niektórych branżach komunikacja w języku angielskim jest w zupełności

wystarczająca, umożliwiając znalezienie zatrudnienia osobom nie mówiącym po polsku. Nie należy też pomijać faktu, że uchodźcy z Ukrainy legitymują się również znajomością innych języków obcych, przede wszystkim zachodnioeuropejskich. Przynajmniej teoretycznie może ona zostać uznana przez pracodawców za ich dodatkowy atut, zwiększając szanse uchodźców przed wojną na znalezienie dobrze płatnego zatrudnienia gwarantującego możliwości rozwoju.

Z badań wynika także, iż uchodźcy z Ukrainy to przede wszystkim kobiety, z których ponad 60% przyjechało najczęściej z jednym lub dwojgiem dzieci własnych lub cudzych, znajdujących się pod ich opieką. Prawie 24% kobiet przyjechało samotnie, przede wszystkim są to osoby poniżej 29. roku życia i powyżej 60. roku życia. Wraz ze wzrostem wieku uchodźcy spada liczba wskazań rodziców jako najbliższych, którzy pozostali na Ukrainie i rośnie liczba dzieci. Około 27% osób deklaroowało, że ich rodzice zostali na Ukrainie. Warto zaznaczyć, że spośród uchodźców, którzy znaleźli pracę w Polsce, 44% przesyłało środki finansowe lub rzeczowe rodzinie (Narodowy Bank Polski, 2022, s. 21).

Równocześnie z danych wynika, że osoby powyżej 60. roku życia najczęściej wskazywały, że nikt z najbliższych osób nie pozostał na Ukrainie, co można tłumaczyć w istotnym stopniu przyjazdem do Polski z dziećmi lub współmałżonkiem. W sumie 18% ankietowanych stwierdziło, że na Ukrainie nie pozostał nikt z ich bliskich krewnych.

W opinii uchodźców (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022, s. 32) największym problemem w trakcie ucieczki do Polski była fizyczna rozłąka z bliskimi i strach, że zostaną ostrzelani przez wojsko rosyjskie. Towarzyszył im także silny lęk i obawa o życie i zdrowie bliskich pozostawionych na Ukrainie. Silnymi stresorami występującymi w trakcie ucieczki do Polski były też świadomość nieznamomości języka polskiego, zostawienie majątku na Ukrainie i w konsekwencji brak odpowiednich środków finansowych na utrzymanie oraz brak jasnych planów na przyszłość. Część uchodźców wymienia też problem długiego oczekiwania na przekroczenie granicy oraz kłopoty związane ze znalezieniem miejsca zakwaterowania. Nie bez wpływu na poziom stresu wśród uchodźców były również obawy o przyszłość (mieszkanie, praca, możliwość dostępu do podstawowych usług publicznych, jak edukacja czy służba zdrowia, oraz lęk przed dyskryminacją wobec narastania fali migracji i brak wsparcia psychologicznego).

Ankietowani starali się też wyrazić swoje problemy adaptacyjne, opisując je (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022, s. 37). Przyznają, iż ułatwiają im adaptację takie zajęcia jak nauka języka polskiego, praca, oglądanie filmów, psychoterapia, udział w wolontariacie oraz medytacja/modlitwa. Jedna respondentka

napisała: „Opiekuję się koleżanką, która kilka dni temu złamała nogę w Polsce i czuje się jeszcze bardziej bezradna niż ja”. Inna osoba wyznała: „Po przerobieniu lekcji z polskiej szkoły plus lekcje z ukraińskiej nie ma już później czasu na użalanie się nad sobą”. Kolejna wypowiedź: „Obciążam się nauką i pracą domową”. Inna osoba pisze: „Trudno się zmobilizować, gdy syn jest na wojnie”. O kolejnej strategii mówi respondent: „Nieustannie piszę i dzwonię do krewnych, aby poczuli emocjonalną bliskość, a do przyjaciół, którzy zostali na Ukrainie, aby dowiedzieć się, że nic im nie jest”. Ktoś inny zwraca się w kierunku przyrody: „Patrząc na przyrodę, rysuję, słucham wielu filmów historycznych”. Wypowiedzi te wskazują, że uchodźcy starają się odwracać uwagę od rzeczy nieprzyjemnych i skupiać ją na czymś przyjemnym. Zaangażowanie w różne aktywności zmienia nastrój i odciąga uwagę od wojny.

O tym, że częściowo Polska jest dla nich dobrym miejscem do życia, świadczy też fakt, że około 1/3 zamierza zostać tu na dłużej. Natomiast w społecznym kontekście widoczne jest to przez pomoc niesioną przez Polaków. Część z uchodźców została przyjęta w domach, parafiach czy też innych obiektach. Dużo też zrobili pracodawcy zatrudniający Ukraińców jeszcze przed wojną. Oni również postarali się pomóc w ściągnięciu rodzin swoich pracowników i zapewnieniu im schronienia. Pod względem ekonomicznym ci, którzy przyjechali i ulokowali się w dużych miastach, raczej nie należeli do biednych. Korzystali ze swoich zasobów. Część z przybyłych do Polski znalazła pracę. Pod względem przestrzennym sytuacja też wygląda dobrze, ponieważ nie powstały obozy dla uchodźców przy granicy z Ukrainą. Większość z uchodźców po przybyciu do Polski ulokowała się w dużych miastach i znalazła lokum w różnych ich dzielnicach, nie koncentrując się jedynie w blokach komunalnych czy socjalnych.

Jednym z kluczowych wyzwań dla bezpieczeństwa wewnętrznego wynikających z emigracji obywateli Ukrainy do Polski jest także kwestia handlu ludźmi, która niejednokrotnie kończy się świadczeniem pracy przymusowej. Według najnowszego rocznego sprawozdania Grupy Ekspertów do spraw działań przeciwko handlowi ludźmi (GRETA) w niektórych krajach europejskich (m.in. w Belgii, Portugalii, Serbii, Wielkiej Brytanii) wyzysk siły roboczej stał się dominującą formą handlu ludźmi. Podkreślono, że najczęściej wykorzystywani do pracy przymusowej są mężczyźni, jednak wśród ofiar są również kobiety i dzieci. Zgodnie z raportem mężczyźni są wykorzystywani najczęściej do prac budowlanych, rolniczych oraz rybołówstwa, natomiast kobiety są wykorzystywane przy pracach domowych lub przy opiece nad innymi osobami. Ostatnio, także na skutek konfliktów międzynarodowych, zmieniła się struktura demograficzna ofiar handlu

ludźmi. Fundacja Przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu „La Strada” dużo rzadziej pracuje z kobietami sprzedanymi do seksbiznesu, bowiem aktualnie 40% klientów Fundacji to mężczyźni. Szczególną grupą „niewolników” w Polsce są Ukraińcy. Zjawisko to istniało jeszcze przed atakiem Rosji na Ukrainę, ponieważ na ukraińskim rynku pracy panował znacznie gorsza sytuacja niż w Polsce (Nowakowska, 2022). Wykorzystywaniu obywateli Ukrainy sprzyja fakt, że często nie znają oni swoich podstawowych praw i boją się domagać umowy o pracę czy zapłaty za nadgodziny.

Formy wsparcia uchodźców w uwarunkowaniach polskich: oczekiwania, bezpieczeństwo i wsparcie

W analizie badań związanych z formami pomocy uchodźcom ukraińskim trzeba zwrócić uwagę na różne rodzaje systemowych działań w usługach społecznych w Polsce. Na podstawie przeglądu dokonanych badań, zauważa się następujące formy pomocy: wsparcie edukacyjne dzieci; wsparcie psychologiczne dzieci i matek; wsparcie dla rynku pracy; wsparcie w zaspokojeniu potrzeb; wsparcie w uznaniu kwalifikacji zawodowych oraz wykształcenia uchodźców z Ukrainy na terenie Polski i Unii Europejskiej (Deloitte Polska, 2022; Narodowy Bank Polski, 2022).

Wsparcie edukacyjne dzieci

Blisko 2/3 dorosłych uchodźców z Ukrainy przybyło do Polski z dziećmi w wieku do 18 lat. W przeciągu kilkudziesięciu dni wojny liczba dzieci w wieku 3–5 lat w Polsce wzrosła o 16%, do łącznego poziomu 1,36 miliona, co może wiązać się z przeciążeniem i paraliżem polskiego systemu opieki nad dziećmi w najbliższych miesiącach. Według danych rządowych dzieci z Ukrainy do 18. roku życia jest w Polsce około 520 tys. W tej grupie 50 tys. jest w wieku do dwóch lat, a 360 tys. w wieku szkolnym (Żółciak, Osiecki, 2022). Ponad 110 tys. ukraińskich dzieci obecnych w Polsce wymaga zapewnienia opieki przedszkolnej. Mali uchodźcy odpowiadają za ponad 7% pojemności polskiego systemu opieki przedszkolnej – liczba dostępnych w nim miejsc sama w sobie jest zbyt niska, by wchłonąć dzieci uchodźców. „Wąskie gardła” koncentrują się głównie w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu, gdzie na dzieci objęte wychowaniem przedszkolnym przypada relatywnie najwięcej dzieci ukraińskich. Szacuje się, że ponad 140 tysięcy małych dzieci pozostaje nadal pod opieką matek, uniemożliwiając im podjęcie pracy (CMR Spotlight, 2022). Dzieci te mogą być też pozbawione charakterystycznego

dla szkół i przedszkoli kontaktu z rówieśnikami, który jest im tak bardzo potrzebny do prawidłowego rozwoju. Dlatego niezbędne byłoby tworzenie domowych punktów opieki przedszkolnej i żłobkowej, finansowanych z budżetu centralnego i prowadzonych przez samych uchodźców z Ukrainy. W takich przedszkolach mogłyby być wdrożone zajęcia adaptacyjne, także z elementami edukacji wielokulturowej. Ważna byłaby też obecność personelu, który mówi po ukraińsku, chociażby po to, żeby współpracować z opiekunami dzieci. Bez włączenia ukraińskiej kadry nauczycielskiej, trudno będzie zbudować integracyjny system edukacji dla tych dzieci. W związku z tym ważne byłoby także stworzenie jasnej i prostej procedury zatrudniania nauczycieli, uproszczenie zasad nostryfikacji dyplomów (uznanie kwalifikacji na zasadach sprzed 2006 r., zwolnienie z opłat nostryfikacyjnych), klasyfikacji dyplomów i określenie poziomu kompetencji językowych, które umożliwią nauczycielom z Ukrainy naukę dzieci oraz stworzenie dla nich programu szkoleń przygotowawczych (nauka języka polskiego, dydaktyka przedmiotowa, praca wychowawcza) i programów wsparcia w trakcie pracy oraz szkoleń w zakresie wielokulturowości. Cenne byłoby rozszerzenie zasobów Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej (prowadzonej przez Ośrodek Rozwoju Edukacji) o materiały dla dzieci uchodźczych z wykorzystaniem zasobów wypracowanych przez organizacje społeczne i inne instytucje.

Inny problem dotyczy dzieci ukraińskich ze specjalnymi potrzebami, w tym z niepełnosprawnościami oraz stresem pourazowym, które wymagają diagnozy, a następnie działań edukacyjno-terapeutycznych. Wiele z nich nigdy nie było diagnozowanych i to polski psycholog lub pedagog jest pierwszą osobą, która rozpoznaje problem i kieruje do wstępnego badania. Polscy specjaliści potrzebują wsparcia osób mówiących po ukraińsku (lub rosyjsku) oraz narzędzi w tych językach.

Aktualnie nadal palącym problemem pozostaje elastyczne włączanie wysiedlonych dzieci do polskiego systemu edukacji, gwarantując im przy tym prawo do kontynuowania nauki w języku ukraińskim. Nadal brakuje kompleksowych rozwiązań w tym zakresie, bowiem zakłada się, że znaczna część dzieci z Ukrainy i ich rodzin zamierza wrócić do swoich domów. Obecnie większość z nich korzysta z edukacji zdalnej według ukraińskiego programu nauczania. Potrzebują jednak wsparcia edukacyjnego, czasem technicznego (sprzęt, dostęp do Internetu) oraz kontaktów z polskimi rówieśnikami w placówkach edukacyjnych w celu integracji środowiskowej. Dlatego ważne jest zatrudnienie asystentów kulturowych mówiących po ukraińsku, by ułatwić komunikację i pracę z uczniami i ich rodzinami.

Wsparcie psychologiczne dzieci i matek

Wojna w sposób dramatyczny krzywdzi dzieci. Ta trauma dotyka nie tylko dzieci, które pozostają na terenach objętych działaniami, ale też te, które od tej wojny uciekają. Są one nagle zabrane z domu, od bliskich, od przyjaciół ze szkoły. Nie mają możliwości dalszej realizacji swoich pasji. Takich dzieci jest w Polsce ponad 800 tys. i tylko 200 tys. z nich jest objętych polskim systemem edukacji i wsparciem psychologicznym, które za tym idzie.

Dzieci uchodźców z Ukrainy są często zdezorientowane, wiele z nich przytłacza morze intensywnych stresów, nawet bardzo sprzecznych. Na przykład są narażone na wiele niepokojących wiadomości o wojnie, a jednocześnie zachęcane do rozproszenia się. Są zapraszane do jak najszybszej integracji w obcym kraju, ale perspektywa szybkiego powrotu do domu, która pozostaje w tle, powoduje stres i poczucie niepewności jutra. Większości z nich towarzyszy matka i całkowicie od niej zależy, jak zinterpretować rzeczywistość (np. zrozumieć, czy należy ufać, czy trzeba się bać, czy nie). W tych kontekstach pomaganie matkom w radzeniu sobie z emocjami i praktycznymi problemami oznacza także pomoc ich dzieciom. W przypadku małoletnich bez opieki sytuacja jest bardziej złożona i relacje głębokiego zaufania muszą być najpierw budowane z cierpliwością.

Bardzo ważne jest, aby wziąć pod uwagę różny wiek i cechy dzieci. Im starsze są dzieci, tym więcej mają narzędzi językowych i wiedzy, aby zrozumieć wydarzenia i ich implikacje. Gra jest ważnym narzędziem dla umysłu dziecka, które stara się zrozumieć i stawić czoła złożonej rzeczywistości. Pozwalanie dzieciom na swobodną i długotrwałą zabawę nie oznacza wypełniania ich zabawkami. Zamiast tego oznacza to zapewnienie im czasu i przestrzeni na zabawę, bez wszechobecnej potrzeby nauki, uprawiania sportu lub zadowalania oczekiwań dorosłych w jakiś sposób.

Rozwiązanie problemu adekwatnej pomocy psychologicznej, jak już wspomniano, może ułatwić zapewnienie opieki przedszkolnej i szkolnej dla ukraińskich dzieci, co usprawni dostęp do wsparcia pedagogicznego i psychologicznego.

Wsparcie na rynku pracy

W celu umożliwienia podjęcia pracy osobom objętym ochroną czasową, w tym samozatrudnienia, rząd Polski oraz Komisja Europejska podjęły współpracę z różnymi organami, m.in. z władzami ukraińskimi i diasporą ukraińską, w celu zapewnienia uchodźcom szybkiej i skutecznej integracji na rynku pracy. Osoby poszukujące pracy mogą korzystać z pilotażowej strony internetowej EU

Talent Pool, którą Komisja opracowała we współpracy z Europejskim Urzędem ds. Pracy. Ponadto mogą rozwijać podstawowe umiejętności językowe i cyfrowe za pośrednictwem sieci będących częścią paktu na rzecz umiejętności. Komisja Europejska utworzyła centrum zasobów, aby pomóc Ukraińcom w uznawaniu ich kwalifikacji, a obywatelom i podmiotom z UE w interpretacji ukraińskich dyplomów. Ponadto Komisja wraz z Europejską Fundacją Kształcenia i państwami członkowskimi Unii Europejskiej (UE) porównała ukraińskie ramy kwalifikacji z europejskimi.

Język ukraiński został dodany do narzędzi profilu umiejętności UE dla obywateli państw trzecich, aby pomóc zainteresowanym osobom w znalezieniu pracy lub kontynuowaniu studiów. Komisja za pośrednictwem różnych funduszy unijnych wspiera również staże, kursy językowe, doradztwo, kształcenie i szkolenie zawodowe. Ciekawą inicjatywą jest internetowa Unijna Pula Talentów, którą uruchomiła Komisja Europejska, aby pomóc osobom uciekającym przed rosyjską inwazją na Ukrainę w znalezieniu pracy w UE. Jest ona dostępna w języku angielskim, ukraińskim oraz rosyjskim i jest realizowana za pośrednictwem portalu EURES. Portal skupia krajowe służby zatrudnienia, prywatne agencje zatrudnienia i pracodawców z całej UE. EURES zawiera blisko 4 mln ofert pracy i skupia 4 tys. pracodawców. Po dokonaniu rejestracji narzędzie umożliwia osobom poszukującym pracy określenie posiadanych umiejętności i załadowanie swojego życiorysu. Życiorysy opublikowane w ramach projektu pilotażowego Unijnej Puli Talentów są widoczne dla publicznych służb zatrudnienia we wszystkich krajach uczestniczących oraz dla zarejestrowanych pracodawców we wszystkich krajach należących do europejskiej sieci współpracy służb zatrudnienia. Osoby poszukujące pracy mogą również przeglądać wszystkie oferty pracy publikowane na portalu EURES. Około 1000 doradców EURES, pracujących w organizacjach członkowskich i partnerskich, zapewnia wsparcie przed, w trakcie i po zakończeniu procesu rekrutacji.

Warto zaznaczyć, ponieważ tej informacji na próżno szukać w raportach badawczych na temat ukraińskich uchodźców w Polsce, że prawie $\frac{1}{3}$ z nich pracuje zdalnie na Ukrainie i tam pobiera wynagrodzenie. Praca zdalna jest od czasów pandemii zjawiskiem znanym. Zatem nietrudno zrozumieć, że w przypadku pojawienia się w Polsce „ukraińskiej klasy średniej” tak wiele jej przedstawicieli pracuje w ten sposób. Z analiz wyników (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022), że częściej pracę zdalną podejmowali uchodźcy z Ukrainy centralnej (38%) niż zachodniej (23%), wschodniej (22%) i południowej (20%). Częściej też pracę zdalną prowadzili respondenci oceniający swoją sytuację materialną przed

wybuchem wojny jako dobrą (35%) niż oceniający ją jako średnią (24%) i złą (10%). Zdalną pracę wykonywali głównie respondenci, którzy znaleźli schronienie w metropoliach (35%), rzadziej ci ulokowani na wsi (18%), w mieście do 100 tys. (23%) czy mieście do 500 tys. (19%). Częściej zdalną pracę na Ukrainie podejmowali uchodźcy, którzy nigdy nie byli w Polsce (36%), niż ci, którzy byli (21%). Poziom znajomości języka też był istotnym czynnikiem różnicującym zdalne zatrudnienie. Z dobrą znajomością języka polskiego pracowało zdalnie 37%, ze słabą – 27%, z brakiem znajomości – 26% (Gremi Personal, 2023a). Zarazem deklaracje osób napływających do Polski jasno wskazują, że są one zainteresowane pracą, nawet jeśli obecny pobyt jest tymczasowy. Za atrakcyjnością pracy w Polsce przemawia fakt, że obecnie minimalne wynagrodzenie Ukrainie to około 7000 UAH, czyli ok. 750 zł. 51,1% Ukraińców mieszkających w Polsce twierdzi, że znacząco podniósł im się standard życia: mogą pozwolić sobie na zakup produktów i rzeczy, na które nie było ich stać w ich kraju. Z kolei 36,7% respondentów odpowiedziało, że nie widzi różnicy, a 12,2% wskazało, że standard życia im się pogorszył.

Według danych ZUS za grudzień 2022 oficjalnie zatrudnionych w Polsce jest 746 tys. Ukraińców. Według Centrum Analitycznego Międzynarodowej Agencji Zatrudnienia Gremi Personal (Gremi Personal, 2023b) 17% wysoko wykwalifikowanych Ukraińców w Polsce znalazło pracę w dziedzinie, w której pracowali na Ukrainie, 50% twierdzi, że jest w trakcie poszukiwania takiej pracy, a 33% twierdzi, że jest to niemożliwe. 60% Ukraińców pracujących w Polsce jako pracownicy fizyczni w roku 2022 twierdziło, że nie mogło znaleźć pracy o wyższych kwalifikacjach, ponieważ nie zna języka polskiego. Teraz pracownicy fizyczni mogą znaleźć pracę wymagającą wysokich kwalifikacji. Wynika to z otwarcia się wielu ukraińskich firm w Polsce w ubiegłym roku. Przedsiębiorstwa pochodzące z Ukrainy chętnie zatrudniają Ukraińców. Dzięki temu wysoko wykwalifikowani specjaliści mają szansę na zajęcie dobrych stanowisk. Potwierdzają to dane z badania, bo 17% Ukraińców już znalazło lepszą pracę i jest z niej zadowolonych (CEO Magazyn Polska, 2023).

11 maja 2023 roku Centrum Analityczne Gremi Personal (Gremi Personal, 2023c) przeprowadziło badanie ankietowe, z którego wynika, że ponad 80% polskich przedsiębiorstw zatrudnia obywateli Ukrainy. Niemal połowa respondentów (43%) odpowiedziała, że Ukraińcy w ich firmach pracują zarówno w zawodach wymagających wysokich kwalifikacji, jak i zawodach o niskich kwalifikacjach. 18% firm zatrudnia wysoko wykwalifikowanych Ukraińców i tyle samo zatrudnia niewykwalifikowanych. W większości firm (36%) procent Ukraińców

waha się od 10–20% całego personelu. 1/3 firm (30%) zatrudnia mniej niż 10% obywateli Ukrainy. Co dziesiąta firma zatrudnia od 20–40% Ukraińców, a zaledwie 5% firm odpowiedziało, że zatrudnia ponad 50% Ukraińców.

Związek Zawodowy Pracowników Ukraińskich w Polsce przypuszcza, że ok. 30–40% Ukraińców może nadal pracować w tzw. „szarej strefie” (Matłacz, 2018), zwłaszcza w branży odpadowej, branży hazardowej, branży paliw płynnych i olejów przepracowanych, branży napoi spirytusowych, branży wyrobów tytoniowych, branży urządzeń elektrycznych i elektronicznych, gastronomii, branży budowlanej, branży dystrybucji węgla oraz branży transportu drogowego osób (UN Global Compact Network Poland, 2014). Kobiety bywają często zatrudniane nieformalnie jako pomoc domowa (Dąbrowski, 2014, s. 91), opiekunki dzieci czy osób chorych.

Warto podkreślić, że warunkiem skutecznej integracji uciekających przed wojną jest nie tylko ich umiejętność komunikowania się w języku polskim, ale i praca zgodna z ich kwalifikacjami. Wykonując słabo płatne zawody, niepopularne wśród Polaków, uchodźcy nie będą w stanie realizować się zawodowo, a praca poniżej kwalifikacji oznacza również marnowanie kapitału ludzkiego z perspektywy gospodarki.

Wsparcie w zaspokojeniu potrzeb socjalnych

Internetowe badanie *Ukraine Refugee People's Pulse*, przeprowadzone w okresie od 24 października do 31 grudnia 2022 r. z udziałem 1206 ukraińskich uchodźców zamieszkałych w Polsce (Deloitte Polska, 2023), które zostało oparte na formule gry i zaprojektowane w sposób jak najbardziej angażujący i wzbudzający zaufanie uchodźców, potwierdziło, że zdecydowana większość ankietowanych ma zaspokojone potrzeby w zakresie wyżywienia, dostępu do urządzeń sanitarnych i odpowiedniego zakwaterowania.

Abstrahując od spełnienia podstawowych potrzeb życiowych, ukraińscy uchodźcy zgłaszają znacznie większe braki w sferze zdrowego i dobrego stylu życia. Według 62% respondentów koszty stanowią najistotniejszą barierę utrudniającą dostęp do usług zdrowotnych, ale bariery językowe (37%) i brak informacji (32%) są równie ważne. Mimo że 24% respondentów ma dostęp do usług opieki nad dziećmi, dalsze 24% ma dostęp do usług edukacyjnych dla dorosłych, a około 50% ma stały dostęp do edukacji dla swoich dzieci, respondenci sygnalizują, że i w tym względzie ich potrzeby nie są w pełni zaspokojone. Poważniejsze braki zgłaszają jednak w zakresie kondycji fizycznej i psychicznej, szczególnie w kwestii

dostępu do opieki zdrowotnej. Wydaje się, że właśnie z uwagi na bezpośrednie i długoterminowe, negatywne skutki traumy rozszerzenie dostępu do opieki psychologicznej powinno stać się obecnie priorytetem. Widać to po odpowiedziach udzielonych przez respondentów w ramach badania Ukraine Refugee People's Pulse, gdy poproszono o dokończenie zdania: „W nocy śni mi się...”. Odpowiedzi pokazują ciągłe zmaganie się z traumą: „Straszne sny o wojnie, często się budzę zlan/a potem”; „We śnie moja rodzina i ja uciekamy przed ostrzałem, bardzo się boję”; „Mam niespokojne sny, dym i wybuchy”. Na pytanie o dostęp do adekwatnego wsparcia w tym zakresie, jedynie 19% respondentów odpowiedziało, że miało dostęp do wsparcia psychologicznego.

Brak dostępu do usług zdrowotnych i edukacyjnych wiąże się z bezpośrednimi kosztami ludzkimi i oznacza, że kapitał ludzki uchodźców nie ma odpowiedniego wsparcia, co utrudni uchodźcom powrót do kraju i jego odbudowę. Respondenci zgłaszają również brak opieki nad dziećmi i brak stosownej odzieży roboczej jako poważne przeszkody utrudniające zatrudnienie. Rozwiązanie tych problemów może spowodować, że znacznie więcej uchodźców wejdzie na rynek pracy, co w efekcie uczyni ich bardziej niezależnymi finansowo.

Badanie odzwierciedla też wpływ kryzysu na zdrowie psychiczne i ogromny deficyt w dostępie do usług wsparcia psychologicznego. Potrzeby w tej sferze nie są tak bezpośrednio widoczne jak brak odzieży, pracy czy leków, ale niedostateczna pomoc psychologiczna dla Ukraińców w kwestiach radzenia sobie z obciążeniami związanymi z konfliktem może przynieść długofalowe konsekwencje, odczuwane przez całe życie jednostek, a nawet w kolejnych pokoleniach.

Uchodźcy starają się przystosować do nowej sytuacji i korzystać z możliwości stworzonych przez państwo polskie. Około połowa respondentów już posyła dzieci do polskiej szkoły. Aktualniejsze dane wskazują, iż około połowa z tych, którzy nie posłali dzieci do szkoły w Polsce, zamierza to zrobić w najbliższej przyszłości. Większość zadeklarowała zamiar zarejestrowania się bądź też już była zarejestrowana w bazie PESEL, dzięki czemu mogła uzyskać dostęp do świadczeń społecznych i medycznych. Większość też złożyła bądź zamierza złożyć wnioski o świadczenie społeczne 500+.

Patrząc na te działania jako wskaźniki integracji, można by rzec, iż Ukraińcy uciekający przed wojną dobrze się integrują w Polsce (Plewko, 2010). W wymiarze instytucjonalno-prawnym mają stworzone odpowiednie warunki i w pełni z nich korzystają, np. poprzez uzyskanie numeru PESEL i dostęp do świadczeń społecznych. W wymiarze kulturowym chętnie korzystają z możliwości nauki języka polskiego i polskiej edukacji.

Wsparcie w uznaniu kwalifikacji zawodowych oraz wykształcenia uchodźców z Ukrainy na terenie Polski i Unii Europejskiej

Obecnie istnieją w Polsce trzy sposoby potwierdzenia kwalifikacji zawodowych oraz wykształcenia: automatyczne uznanie wykształcenia, uznanie wykształcenia na podstawie umowy międzynarodowej oraz nostryfikacja. Skorzystanie z którejkolwiek z tych procedur jest determinowane państwem, w jakim dana osoba otrzymała dyplom. Tym samym zarówno uchodźcy z Ukrainy, jak i Polacy studiujący za granicą mogą być objęci każdą z trzech procedur. Automatyczne uznanie wykształcenia to sytuacja wysoko pożądana przez ewentualnych petentów, ale z mocy prawa polskim dokumentom odpowiadają jedynie dyplomy wydane przez uniwersytety z grona kilkudziesięciu państw Unii Europejskiej, Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Ukraina należy do państw, w przypadku których równoważność dyplomów i stopni naukowych z ich polskimi odpowiednikami określają odpowiednie umowy zawarte między Rzeczpospolitą Polską a innymi państwami. Kwestie te w relacjach polsko-ukraińskich regulowane są na podstawie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy o wzajemnym uznawaniu akademickim dokumentów o wykształceniu i równoważności stopni z 2005 roku, a wcześniej regulowały je również: Protokół między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o tymczasowym uregulowaniu zagadnienia wzajemnego uznawania równoważności dokumentów ukończenia szkół średnich, szkół średnich zawodowych oraz szkół wyższych, a także dokumentów o nadawaniu stopni i tytułów naukowych z 1992 roku; Konwencja Praska z 1972 roku oraz Porozumienie między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w PRL i ZSRR z 1974 roku. Dokumenty te określają, że dyplomy wydawane w Ukrainie od czerwca 2006 roku oraz wszystkie wydane w tym państwie dyplomy medyczne i z dziedziny architektury podlegają procedurze nostryfikacji, reszta zaś jest uznawana za równoważne dyplomom polskim. Sama procedura nostryfikacji to skomplikowany, czasochłonny i kosztowny proces, w wyniku którego zagraniczny dyplom wcale nie musi zostać uznany za równoważny dokumentom wydawanym w Polsce.

Należy przy tym pamiętać, że uznanie wykształcenia to dla wielu osób tylko pierwsza część żmudnego procesu, który należy przeprowadzić, by móc podjąć pracę w Polsce. Osoby wykonujące zawody regulowane w Polsce muszą bowiem,

poza uznaniem wykształcenia, poświadczyć również swoje prawo do wykonywania wyuczonego zawodu. W przypadku uzyskania tego prawa na terytorium Unii Europejskiej, w Islandii, Konfederacji Szwajcarskiej, Liechtensteinie lub Norwegii można ubiegać się o jego uznanie przez wyznaczone do tego instytucje. Jeżeli jednak prawo do wykonywania zawodu dana osoba uzyskała poza wymienionymi państwami jest zmuszona ubiegać się o uzyskanie takiego prawa w Polsce na mocy odpowiednich przepisów, co dla wielu uchodźców może być czynnością skomplikowaną.

Wśród przybywających uchodźców spora grupa to przedstawiciele zawodów medycznych (lekarze, lekarze dentyści, pielęgniarki, położne, ratownicy medyczni), którzy mogliby pracować w polskim systemie opieki zdrowotnej. Tymczasem braki kadrowe, tak wśród lekarzy, pielęgniarek, jak i personelu pomocniczego, to obecnie kluczowe wyzwania, przed którymi stoi polska ochrona zdrowia (Kielar, 2023). Niestety, dyplomy lekarzy, lekarzy dentyistów, farmaceutów, pielęgniarek czy położnych nie są uznane za równoważne na podstawie niegdyś obowiązujących umów międzynarodowych, niezależnie od daty ich uzyskania. Zasadniczo konieczne jest przeprowadzenie postępowania nostryfikacyjnego albo postępowania w sprawie potwierdzenia ukończenia studiów na określonym poziomie, co musi być również przeprowadzone w przypadku innych dokumentów potwierdzających uzyskanie wykształcenia, wydanych na terytorium Ukrainy po 19 czerwca 2006 r. Postępowanie w sprawie potwierdzenia ukończenia studiów na określonym poziomie, niedawno wprowadzone do ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, dotyczy osób, które nie dysponują dyplomem ukończenia studiów, a które przybyły do Polski z Ukrainy w okresie od 24 lutego 2022 r. w związku z konfliktem zbrojnym.

Nostryfikacje ukraińskich dyplomów oraz potwierdzenia ukończenia studiów, mimo istniejących regulacji prawnych są jednak procesem długotrwałym, żmudnym i kosztownym, co nie ułatwia wkroczenia licznej grupy wykwalifikowanych i potrzebnych Polsce specjalistów na rynek pracy. Ułatwienia w tym zakresie byłyby z pewnością dużą pomocą dla uchodźców i ich rodzin.

Plany i nadzieje uchodźców na przyszłość

Analizując plany uchodźców co do ich dalszego pobytu w Polsce, wyraźnie widać dużą chęć powrotu do kraju i traktowanie obecnej sytuacji jako tymczasowej. Decyzje co do długości pobytu w Polsce są w dużej mierze zależne od dalszego przebiegu wojny, intensywności działań zbrojnych i potencjalnego

przeniesienia się konfliktu na inne tereny kraju (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022).

Według wyników badań NBP (Narodowy Bank Polski, 2022) aż dwie trzecie ankietowanych (64%) zakłada, że ich pobyt w Polsce nie będzie trwał dłużej niż rok. Przy czym 59% planuje powrót na Ukrainę, a 5% chce wyjechać z Polski dalej na Zachód. Osób zdecydowanych pozostać w Polsce na stałe jest 16%. Kolejne 20% rozważa dłuższy pobyt w Polsce, ale nie planuje zostać tu na stałe.

O powrocie na Ukrainę znacznie częściej myślą kobiety, zwłaszcza samotne z dziećmi. Aż 61% z nich chciałaby wrócić na Ukrainę w przeciągu kilku najbliższych miesięcy (por. Narodowy Bank Polski, 2022, s. 25). Bez pomocy rodziny trudniej jest zorganizować swój pobyt w Polsce mając pod opieką dzieci i stąd zapewne myślenie o szybszym powrocie do kraju. Także w przypadku szybkiego zakończenia wojny, część osób, która rozważała dłuższy pobyt w Polsce, najprawdopodobniej zrewidowałaby swoje plany i wróciłaby do kraju znacznie szybciej.

Zupełnie odwrotnie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o osoby, które przyjechały do Polski z dziećmi i współmałżonkiem. W takiej sytuacji znacznie rośnie chęć pozostania w Polsce dłużej niż rok lub na stałe. Odpowiedzi takiej udzieliło odpowiednio 23% i 17% ankietowanych osób. Chęć dłuższego pobytu w Polsce rośnie natomiast jeszcze bardziej, jeśli do Polski przyjechało małżeństwo bez dzieci i innych członków rodziny: aż 37% z nich chce zostać w Polsce dłużej niż rok (por. Narodowy Bank Polski, 2022, s. 26).

Dla osób, które rozważają decyzję o pozostaniu w Polsce na dłużej, decydujące byłoby znalezienie satysfakcjonującej pracy, samodzielnego mieszkania oraz możliwość utrzymania siebie i rodziny. Osoby samodzielnie wynajmujące mieszkanie lub pokój częściej od pozostałych deklarują chęć pozostania w Polsce na stałe – 21%. O szybkim powrocie do ojczyzny myślą natomiast osoby mieszkające nieodpłatnie w hotelach – 66%, ale też osoby mieszkające u polskich rodzin lub swoich ukraińskich znajomych – odpowiednio 62% i 61% wskazań. Wynika to zapewne z dużej tymczasowości takiego rozwiązania. Osoby pozostające w miejscach zbiorowego zakwaterowania częściej niż pozostali rozważają wyjazd w krótkim czasie do innego kraju – 19% (Razumkov Centre, 2022).

Pozostaniem w Polsce, zarówno na stałe, jak i na dłużej, zainteresowane są również osoby, które nie pracowały na Ukrainie i nie szukały pracy (odpowiednio 20% i 23%). Ponieważ odpowiadały tak najczęściej osoby młode, założyć można, że nie były to osoby bezrobotne z własnego wyboru, a raczej osoby, które dopiero zakończyły edukację lub były w trakcie nauki, oraz kobiety, które pozostawały poza rynkiem pracy ze względu na opiekę nad dziećmi. Jednocześnie osoby

te stosunkowo często deklarują chęć wyjazdu do innego kraju – 10% wskazań. Pozostaniem w Polsce na stałe najbardziej zainteresowani są również mężczyźni oraz ludzie młodzi do 29. roku życia (22% ankietowanych). Mimo iż wśród osób uciekających z Ukrainy mężczyźni stanowią zdecydowaną mniejszość, to właśnie oni częściej niż kobiety myślą o pozostaniu w Polsce na stałe (23% wobec 15%). Także mężczyźni znacznie częściej rozważają wyjazd w krótkiej perspektywie czasu do innego kraju. Ponadto zdecydowanie bardziej na pozostanie w Polsce nastwieni są ludzie młodzi. Im starsi respondenci, tym silniejsza chęć szybkiego powrotu do kraju ojczystego (Nauka w Polsce, 2022).

Jeśli chodzi o grupy zawodowe, to na stałe w Polsce częściej widzą się osoby pracujące na Ukrainie w służbie zdrowia (20% chce zostać na stałe, a kolejne 22% powyżej roku), tylko 2% z tej grupy chce jechać dalej na Zachód. O szybkim powrocie do ojczyzny myślą natomiast osoby, które przed wyjazdem pracowały w rolnictwie – 63%, co w praktyce może wiązać się z posiadaniem przez te osoby, lub kogoś z najbliższej rodziny, własnego gospodarstwa rolnego i poczucia odpowiedzialności za niezbędne do wykonania tam prace. Natomiast wyjazdem do innego kraju najbardziej zainteresowani są informatycy – 16%, co nie dziwi, biorąc pod uwagę możliwość znalezienia pracy w zawodzie i potencjalny poziom zarobków. Najczęściej wskazują oni takie kierunki docelowej migracji jak Niemcy (26%), Stany Zjednoczone (16%), Wielka Brytania (11%) oraz Szwecja (10%). Może to wynikać zarówno z otwarcia tych krajów na uchodźców wojennych (dotychczasowe przepisy nie pozwalały na swobodny dostęp do rynków pracy żadnego z tych krajów), jak i polityki socjalnej. Niemniej jednak, większość uchodźców zamierza wrócić do Ukrainy zaraz po zakończeniu działań wojennych (56%).

W planach należy uwzględnić także motywy powrotu uchodźców ukraińskich do ojczyzny. Choć decyzja o ucieczce z Ukrainy była dramatyczna, biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo narażania się na ostrzały oraz konieczność pozostawienia w ojczyźnie całego swojego dorobku i majątku, to jednak w miarę upływu czasu od początku agresji na Ukrainę, trzeba się liczyć z powrotem wielu uchodźców do ich domów. Do powrotu skłania także terytorialne ograniczenie inwazji wojsk rosyjskich do południowo-wschodniej części kraju, co umożliwi w miarę bezpieczne osiedlenie się na terenach wolnych od działań wojennych.

Analiza jakościowa odpowiedzi na pytanie postawione 737 uchodźcom metodą sondażu internetowego (CAWI) ukazuje kilka czynników wpływających na ostateczną decyzję o wyjeździe z Polski (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022). Jedną z odpowiedzi ukazuje aspekt patriotyczny: „Bo Ukraina to moja ojczyzna, mam tam dom, własny biznes, rodzinę i przyjaciół. Jestem patriotką,

a wyjechałam tylko z powodu wojny, aby moje pięcioletnie dziecko było bezpieczne”. Część respondentów swój powrót na Ukrainę motywuje chęcią kontynuowania kariery, powrotu do swojego statusu: „Tam rodzina i moja praca”; „Tam pozostał mój dom, rodzice, przyjaciele, praca, status”; „Bo bardzo tęsknię za rodziną i przyjaciółmi”; „Bo cały sprzęt do pracy pozostał w domu”. Jeden z ankietowanych chce kontynuować przerwana karierę: „Ponieważ tam są moi krewni, bliscy przyjaciele. Również w tym roku otrzymuję dyplom i planuję odbyć staż”. Inna respondentka zwraca uwagę na pozostawiony majątek: „Tam są rodzice, mąż, samochód, własny dom, w którym poważny remont został ukończony. Czyli mamy wszystko, co zdobyliśmy przez lata ciężkiej pracy”. Kolejny badany zwrócił uwagę na niechęć do podejmowania pracy poniżej kwalifikacji: „Ponieważ tam jest mój dom, w domu mogę pracować w swojej specjalności, a nie w najtrudniejszych niskopłatnych zawodach” (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022).

Biorąc pod uwagę kulturowe aspekty powrotu ukraińskich uchodźców do ojczyzny, warto dodać, że w odpowiedziach pojawił się wątek obcości, bycia innym. Znamienna jest wypowiedź: „Codziennie myślę o powrocie na Ukrainę. Tam jest mój dom, moja ziemia, moi ludzie, moja rodzina, mój język, moja kultura. Polacy są bardzo przyjaźni, ale nadal jesteśmy tu obcy”. Respondenci mają poczucie, że nie pasują do polskiej rzeczywistości. Oto, co mówią: „Bo tam jest mój dom. Bo bardzo za nim tęsknię. Bo Polska jest domem dla Polaków i nie mam prawa zostać tu na zawsze”. Inna wypowiedź wskazuje: „W Polsce wszystko jest obce, chcę pojechać do mojego ojczystego kraju”. Ktoś inny z kolei mówi: „Nigdy nie chciałam mieszkać za granicą na stałe”. Poza motywem kulturowym pojawia się czynnik ekonomiczny. Respondenci zwracają uwagę na trudności związane z utrzymaniem się w Polsce oraz pojawiające się problemy ze znalezieniem pracy. Jeden z badanych zawarł ten problem w jednym wyrażeniu, stwierdzając: „Jest drogo” (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022).

Starsi Ukraińcy tak uzasadnili chęć powrotu: „Tam nasz dom, a mój mąż i ja jesteśmy ukraińskimi emerytami. W Polsce nie będziemy mogli żyć z naszych emerytur”. Inne wypowiedzi ilustrujące ten problem są następujące: „Nie ma pracy, brakuje pieniędzy, a najbardziej dla bliskich”; „Pobyt jest bardzo trudny, brak pieniędzy”; „Wynajęcie domu bez znajomości języka jest bardzo drogie”. Jeszcze inne osoby zwracały uwagę, że z porównania warunków życia w Polsce i na Ukrainie wynika, że na Ukrainie jest lepiej: „Tam jest mi wygodniej”; „Zarabiam tam więcej” (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022).

Jednym z głównych motywów powrotu na Ukrainę jest tęsknota za swoim krajem, domem, rodziną, przyjaciółmi. Poniższy cytat jest dobrą ilustracją

tego stanowiska: „Jestem wdzięczna za pomoc Polski, ludzie tutaj są bardzo mili i szczerzy, ale ja chcę wracać do domu, bo tam jest moja rodzina. Kocham swój kraj i tęsknię za ulicami, na których mieszkałam”. Jedni mocniej akcentują konieczność powrotu do domu, inni zwracają uwagę na najbliższe osoby pozostawione na Ukrainie. Ilustrują to te wypowiedzi: „Bo tam jest praca i mieszkanie. Tam też został mój mąż”; „Tam jest moja rodzina, moje życie”; „Bo zostawiłam nasz dom, rodzinę, majątek”. W odpowiedziach pojawia się też wątek psychologiczny: „Tam jest mój dom, moje rzeczy, moje zwykłe życie, psychicznie nie jestem gotowa, by zaczynać wszystko od nowa”; „Na Ukrainie czuję się szczęśliwa i na swoim miejscu”. Warto dodać, że uchodźcy ukraińscy mają świadomość, że ich powrót na Ukrainę jest oczekiwany zarówno przez rodziny, znajomych, jak i otoczenie, w którym żyli. Jeden z respondentów wyraził to stwierdzeniem: „Moralnie trudno nie być w domu” (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022).

Podsumowując powyższe refleksje, należy stwierdzić, że zebrane odpowiedzi można z grubsza podzielić na dwie kategorie: przyciągające oraz wypychające. Siły przyciągające, które mocno motywują obywateli Ukrainy do powrotu, to głównie sentyment do osób bliskich oraz patriotyzm. Czynniki wypychające mają charakter ekonomiczno-kulturowy. Jest to poczucie obcości, niedopasowania, nieadekwatności w polskich realiach. Problemy z pracą, wysokie koszty życia, trudności z wynajęciem mieszkania wielu uchodźcom uniemożliwiają dalszy pobyt w Polsce. Okazuje się też, że lepsze życie pod względem kariery, statusu czy pozycji społecznej respondenci mieli na Ukrainie, i nie każdy z nich jest gotów zaczynać wszystko od nowa w obcym kraju.

Podsumowanie

Uchodźcy ukraińscy potrzebują realnej nadziei na lepsze i bezpieczne jutro, i choć dziś nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak długo ta wojna potrwa, to musimy w dalszym ciągu ich wspierać w zakresie doraźnych potrzeb i tworzyć takie rozwiązania, które zapewnią im stabilność i możliwość pobytu w Polsce, nawet jeśli decydują się na to tylko tymczasowo. Warto mieć na względzie doświadczenia z innych krajów, które pokazują, że imigracja, w większości tymczasowa, bo spowodowana wojną, może przekształcić się w długoterminowe osiedlenie, albo nawet zaowocować stałą zmianą kraju zamieszkania. Utrudniony dostęp uchodźców do rynku pracy, służby zdrowia, edukacji czy kultury ma poważne,

negatywne implikacje, jeśli chodzi o decyzje o pozostaniu w kraju emigracji (Deloitte Polska, 2022).

Długoterminowa integracja Ukraińców z pewnością będzie wymagać znacznych inwestycji, tak finansowych, jak i natury społecznej, a tymczasem społeczna mobilizacja i ogólny zapał, który obserwowaliśmy na początku konfliktu wojennego, powoli wygasają. Dlatego tak ważna jest, tak dla Ukraińców, jak i dla społeczeństwa polskiego, głęboka i wszechstronna refleksja na temat potrzeb i oczekiwań uchodźców oraz celowości obecnych i przyszłych działań. Szczególnie należy podkreślić i wskazać istotność systemowych działań w polityce społecznej Polski, szczególnie dla tych, którzy zadeklarowali pozostanie na terytorium Polski, których celem będzie włączenie i holistyczna integracja obywateli Ukrainy w środowisku lokalnego zamieszkania. Zadania te dotyczą szczególnie podejmowanych działań na szczeblu samorządowym.

Abstrakt: Od 24 lutego 2022 roku, gdy wojska rosyjskie zaatakowały terytorium Ukrainy, za wschodnią granicą Polski toczą się działania wojenne na olbrzymią skalę. Wielu mieszkańców Ukrainy było zmuszonych do opuszczania swoich domów, porzucania dotychczasowego życia i poszukiwania bezpiecznego schronienia. Uchodźcy wybrali Polskę ze względu na bliskość geograficzną, kulturową i językową. Choć wielu z nich pragnie pręcej czy później wrócić do ojczyzny, dla wielu nasz kraj może stać się przystankiem docelowym. Musimy z najwyższym zaangażowaniem wspierać ich w znalezieniu swojego miejsca w Polsce i pomóc realizować życiowe plany. Niniejsze opracowanie, wychodząc z charakterystyki uchodźców, pragnie ukazać potrzeby i oczekiwania oraz formy wsparcia, jakie otrzymują, tak, aby opierając się na opisie ich codziennej rzeczywistości, w sposób adekwatny zapewnić im godziwą egzystencję i pomóc w realizacji planów na przyszłość oraz bezpieczeństwo socjalne.

Słowa kluczowe: uchodźcy ukraińscy, polityka społeczna, wsparcie społeczne, bezpieczeństwo społeczne, integracja, plany uchodźców na przyszłość

Abstract: Since February 24, 2022, when Russian troops attacked the territory of Ukraine, military operations on a huge scale have been taking place across Poland's eastern border. Many Ukrainians were forced to leave their homes, abandon their lives, and seek a safe haven. Poland was the country that accepted the largest number of refugees, although currently, according to Eurostat, their number in Poland is decreasing and is already lower than, for example, in Germany. Refugees chose Poland because of its geographical, cultural, and linguistic proximity. Although many of them want to return to their homeland sooner or later, for many of them our country may become a destination country. We must support them with the utmost commitment in finding their place in Poland and help them realize their life plans. This study, based on the characteristics of refugees, aims to show the needs and expectations and the forms of support they receive, so that, on the basis of the description of their daily reality, it will be possible to adequately guarantee their dignified existence and help in the implementation of plans for the future.

Keywords: Ukrainian refugees, social policy, social support, social security, integration, refugees' plans for the future

Bibliografia

- Centre for Research and Analysis of Migration. (2023). *Current migration flows from Ukraine*. Pobrane 26 maja 2023 z: <https://cream-migration.org/ukraine-detail.htm?article=3573>.
- CEO Magazyn Polska, (2023). *90% ukraińskich uchodźców w Polsce twierdzi, że jest zadowolonych ze swojej pracy*. Pobrane 30 maja 2023 z: <https://ceo.com.pl/90-ukraińskich-uchodźców-w-polsce-twierdzi-ze-jest-zadowolonych-ze-swojej-pracy-29801> (to badanie internetowe objęło 1210 obywateli Ukrainy obojga płci i było przeprowadzone w lutym 2023).
- CMR Spotlight. (2022). *Agresja rosyjska na Ukrainę i migracja przymusowa: rola Polski w pierwszych dniach kryzysu*. Newsletter, 3(37), marzec 2022, wydanie specjalne. Pobrane 29 maja 2023 z: <https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/03/Spotlight-Wydanie-Specjalne-2022.pdf>.
- Dąbrowski, P. (2014). *Praca przymusowa cudzoziemców w Polsce. Analiza zjawiska w wybranych grupach imigranckich*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Deloitte Polska. (2022). *Uchodźcy z Ukrainy w Polsce. Wyzwania i potencjał integracji, Październik 2022*. Pobrane 27 maja 2023 z: <https://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl-Uchodźcy-z-Ukrainy-w-Polsce-Report.pdf>.
- Deloitte Polska. (2023). *Podstawowe potrzeby uchodźców z Ukrainy są w Polsce zaspokajane, ale istnieją obszary, w których konieczne jest większe wsparcie*. Pobrane 28 maja 2023 z: <https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/press-releases/articles/Podstawowe-potrzeby-uchodźców-z-Ukrainy-sa-w-Polsce-zaspokajane-ale-istnieją-obszary-w-których-konieczne-jest-większe-wsparcie.html>.
- Deloitte/Social Progress Imperative/Play Verto. (2022). *Raport Ukraine Refugee Pulse*. Pobrane 27 maja 2023 z: https://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/POLISH_Deloitte_Refugee_Pulse-Report.pdf.
- Długosz, P., Kryvachuk, L., Izdebska-Długosz, D. (2022). *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Lublin: Wydawnictwo Academicon.
- ECB. (2022). *Economic Bulletin*, 4/2022. Pobrane 26 maja 2023 z: https://www.ecb.europa.eu/pub/economic-bulletin/focus/2022/html/ecb.ebbo-x202204_03~c9ddc08308.en.html.
- Gremi Personal. (2023a). *Konkurencyjni Ukraińcy częścią rynku pracy*. Pobrane 29 maja 2023 z: <https://gremi-personal.com/konkurencyjni-ukraincy-czescia-rynku-pracy/>.
- Gremi Personal. (2023b). *90% ukraińskich uchodźców w Polsce twierdzi, że jest zadowolonych ze swojej pracy – wynika z nowego badania Gremi Personal*. Pobrane 29 maja 2023 z: <https://gremi-personal.com/90-ukraińskich-uchodźców-w-polsce-twierdzi-ze-jest-zadowolonych-ze-swojej-pracy-wynika-z-nowego-badania-gremi-personal/>.
- Gremi Polska. (2023c). *Ponad 80% polskich przedsiębiorstw zatrudnia obywateli Ukrainy*. Pobrane 30 maja 2023 z: <https://gremi-personal.com/ponad-80-polskich-przedsiębiorstw-zatrudnia-obywateli-ukrainy/>

- Kielar, J. (2023). *Pakulski: Wzrost liczby studentów medycyny nie rozwiązuje problemu braku lekarzy*. Pobrane 15 czerwca 2023 z: <https://www.prawo.pl/zdrowie/brakuje-lekarzy-wzrost-liczby-studentow-medycyny-nie-rozwiazuje,518176.html#:~:text=Ostatnie%20publikacje%20G%C5%82%C3%B3wnego%20Urz%C4%99du%20Statystycznego,lekarzy>).
- Matłacz, A. (2018). *40 proc. Ukraińców pracuje w „szarej strefie”*. Pobrane 29 maja 2023 z: <https://www.prawo.pl/kadry/rpo-40-proc-ukraincow-,289179.html>.
- Narodowy Bank Polski. (2022). *Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce, Raport z badania ankietowego zrealizowanego przez OO NBP*. Departament Statystyki, Warszawa, 2022 r. Pobrane 27 maja 2023 z: <https://nbp.pl/wp-content/uploads/2022/11/sytuacja-uchodzcow-z-Ukrainy-w-Polsce.pdf>.
- Nauka w Polsce. (2022). *Badanie: prawie połowa uchodźców w Polsce chce wrócić na Ukrainę, 17 proc. planuje pozostać*. Pobrane 15 czerwca 2023 z: <https://scien-ceinpoland.pap.pl/aktualnosci/news%2C92570%2Cbadanie-prawie-polowa-uchodzcow-w-polsce-chce-wrocic-na-ukraine-17-proc>.
- Nowakowska, K. (2016), *Współczesne niewolnictwo: Polska niechlubnym liderem Europy*. Pobrane 27 maja 2023 z: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/artykuly/958850,wspolczesne-niewolnictwo-niewolnicy-w-polsce.html>.
- Pacewicz, P. (2023). *Gdzie jest milion uchodźców z Ukrainy?* Pobrane 26 maja 2023 z: <https://oko.press/ilu-jest-uchodzcow-z-ukrainy>.
- Platforma Migracyjna EWL, Fundacja Na Rzecz Wspierania Migrantów Na Rynku Pracy „EWL” – Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. (2022). *Raport specjalny. Uchodźcy z Ukrainy w Polsce*. Pobrane 27 maja 2023 z: https://ewl.com.pl/wp-content/uploads/2022/04/EWL_RAPORT_UCHODZCY_2022_EWL.pdf.
- Plewko, J. (2010). Warunki integracji imigrantów ze społeczeństwem przyjmującym w wybranych krajach Unii Europejskiej. *Roczniki Nauk Społecznych*, 38/2, s. 157–180.
- Razumkov Centre. (2022). *Attitudes and Assessments of Ukrainian Refugees Who Return Home (April–May, 2022)*. Pobrane 15 czerwca 2023 z: <https://razumkov.org.ua/en/author/razumkov-centre/attitudes-and-assessments-of-ukrainian-refugees-who-return-home-april-may-2022>.
- UN Global Compact Network Poland. (2014). *Przeciwdziałanie szarej strefie w latach 2014–2022*. Pobrane 28 lutego 2023 z: <https://ungc.org.pl/wp-content/uploads/2023/02/publikacja-szara-strefa-www.pdf>.
- Urząd do Spraw Cudzoziemców. (2023), *Obywatele Ukrainy w Polsce – aktualne dane migracyjne*. Pobrane 27 maja 2023 z: <https://www.gov.pl/web/udsc/obywatele-ukrainy-w-polsce--aktualne-dane-migracyjne>.
- Żółciak, T., Osiecki, G. (2022). *7 procent dzieci i młodzieży w Polsce pochodzi z Ukrainy. Demograficzny portret uchodźców*. *Dziennik Gazeta Prawna*, 19 maja 2022. Pobrane 29 maja 2023 z: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8420789,ukraincy-w-polsce-demografia-dzieci-i-mlodziez.html>.